



(miestas / rajonas, mokykla)

_____ klasės mokinio (-ės)

_____ (vardas ir pavardė)

GIMTOJI KALBA (LENKŲ)

JĘZYK POLSKI

2018 m. mokyklinio brandos egzamino užduotis

Pagrindinė sesija

2018 m. birželio 12 d.

Trukmė – 4 val. (240 min.)

NURODYMAI

- Pasitikrinkite, ar egzamino užduočių sąsiuvinyje nėra tuščių lapų arba kito aiškiai matomo spausdinimo broko. Pastebėję praneškite egzamino vykdytojui.
- Užrašykite savo vardą ir pavardę, miestą / rajoną, mokyklą ir klasę tam skirtoje užduoties sąsiuvinio vietoje.
- Rašykite aiškiai, įskaitomai juodai rašančiu tušinuku. Koregavimo priemonėmis naudotis negalima. Neaiškiai parašyti, pribraukti, už ribų parašyti atsakymai vertinami 0 taškų.
- Atlikdami teksto suvokimo užduotis (II egzamino dalis), į klausimus atsakykite glaustai ir aiškiai. Jūsų atsakymai turi tilpti paliktose eilutėse.
- III egzamino dalyje pateiktos trys rašinio temos ir du tekstai interpretacijai. Įdėmiai juos perskaitykite, pasirinkite ir parašykite vieną rašinį arba vieną teksto interpretaciją.
- Turite parašyti 250–400 žodžių (A4 formato 1,5–2 puslapio) tekstą. Vertinant bus atsižvelgiama ir į darbo apimtį. Švarraštyje suskaičiuokite žodžius. Paraštėje **pažymėkite 250 žodžių ribą**.
- Jeigu pirmiausia rašote juodraštyje, pasilikite pakankamai laiko darbui perrašyti į švarraštį. **Juodraštis nebus tikrinamas ir vertinamas.**

Linkime sėkmės!

VERTINIMAS

II dalis (teksto suvokimas)	III dalis (teksto kūrimas)	TAŠKŲ SUMA
30 taškų	40 taškų	70 taškų

Vertinimo komisija: _____

(parašas, vardas ir pavardė)

_____ (parašas, vardas ir pavardė)

_____ (parašas, vardas ir pavardė)

II egzamino dalis

TEKSTO SUVOKIMAS

Przeczytaj podane teksty A i B oraz wykonaj zadania do nich.

TEKST A

Andrzej Zawada

LITERATURA I RZECZYWISTOŚĆ
(fragment książki *Dwudziestolecie literackie*)

- Taka jest już tradycja polskiej literatury, że doświadczenia zbiorowości ważniejsze są od dramatów jednostki. Jakże było pisać o miłości i śmierci, gdy Ojczyzna w potrzebie? Śmierć i miłość spełniać się mogły wtedy tylko na polu chwały. Tkliwy Gustaw z *Dziadów* musiał przeistoczyć się w bohaterskiego Konrada; delikatny Kordian mdlał nie z miłości do dziewczęcia, ale z nienawiści do cara. No, a wspaniały Andrzej Kmicic pierwszej musiał Ojczyznę oswobodzić, nim mógł ukochaną Oleńkę do serca przycisnąć.
Tego od literatury oczekiwał czytelnik, bo tego samego od czytelnika oczekiwała rzeczywistość. Po stu dwudziestu trzech latach niebytu państwowego pojawiła się nadzieja, że zawsze tak być nie musi. [...]
- Skończyła się wojna, Polaków obdarowując dwoma najwspanialszymi dobrami naraz: pokojem i niepodległością. Pamiętniki i wspomnienia z tamtego czasu zaświadczają zgodnie, że nastrój pierwszych tygodni wolności był szalony.
„Niepodobna oddać tego upojenia, tego szału radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po stu dwudziestu latach prysły kordony¹. Nie ma «ich»: Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie, bo jesteśmy wolni od pijawek, złodziei, rabusiów, od czapki z bączkiem², będziemy sami sobą rządzący...” – pisał późniejszy premier i minister Jędrzej Moraczewski. Juliusz Kaden-Bandrowski, pisarz walczący podczas wojny w Legionach, nazwał ten stan radością z odzyskanego śmietnika.
- I nie było w tym określeniu lekceważenia, co najwyżej szczypta trzeźwej ironii. Jak musiał wyglądać ten kraj świeżo scalony po ponad stu latach grabieży, prześladowań i zwyczajnych cywilizacyjnych zaniedbań, trudno sobie nawet wyobrazić. Jego „śmietnikowa” kondycja wynikała zarówno z eksploatacyjnej, kolonialnej polityki zaborców, jak i z różnic ekonomicznych między Rosją, Prusami i monarchią austro-węgierską. Do zrobienia było naprawdę dużo, a właściwie wszystko. Z gruzów po przestarzałych imperiach należało zbudować własne, demokratyczne i nowoczesne państwo.

Zadania do tekstu A

- Wypisz z **1. części** tekstu imiona (lub imię i nazwisko) **trzech** bohaterów literackich. Obok każdego z nich podaj tytuł utworu i autora.

	Imię (nazwisko) bohatera	Autor i tytuł utworu
1.		
2.		
3.		

(3 punkty)

Punkty		
I	II	III
___	___	___

Suma punktów za zadanie 1 (maks. 3)

--	--	--

¹ Kordon – bariera tworzona przez policję lub wojsko wzdłuż granicy jakiegoś terenu.

² Czapka z bączkiem – tu: czapka wojskowa zaborcy.

2. Zaznacz trzy zdania, które zgodnie z treścią **1. części** tekstu mogłyby być zakończeniem wypowiedzi:

Literatura polska w okresie rozbiorów...

- A służyła „ku pokrzepieniu serc” czytelników.
- B opiewała potrzebę miłości, spokoju i harmonii.
- C przekładała problematykę narodową nad tematykę miłosną.
- D angażowała czytelnika w walkę o zachowanie nienaruszonej przyrody.
- E najczęściej poruszała tematy uniwersalne, dotyczące egzystencji człowieka.
- F kreowała walecznych bohaterów, gotowych do poświęcenia się za ojczyznę.

(1,5 punktu)

3. Jaki nastrój oddaje wypowiedź Jędrzeja Moraczewskiego? Wybierz **dwie** poprawne odpowiedzi i wpisz je do tabeli, a na uzasadnienie obok każdej z nich wpisz odpowiedni cytat z tekstu.

strach / rozczarowanie / euforia / pesymizm / optymizm / zwątpienie

	Nastój	Cytat
1.		
2.		

(2 punkty)

4. Przekształć zabarwione stylistycznie wypowiedzi z **2. części** tekstu na zdania neutralne.

A Skończyła się wojna, Polaków obdarowując dwoma najwspanialszymi dobrami naraz: pokojem i niepodległością – _____

B Niepodobna oddać tego upojenia, tego szału radości – _____

C Chaos? To nic. Będzie dobrze – _____

(3 punkty)

5. Na podstawie **3. części** tekstu odpowiedz, jakie **dwie** główne przyczyny spowodowały słabą kondycję odrodzonego państwa polskiego.

1. _____

2. _____

(1 punkt)

Suma punktów za zadania 2–5 (maks. 7,5)			
---	--	--	--

		Punkty		
		I	II	III
6.	<p>Jaką funkcję w obrębie akapitu pełni zdanie: <i>Juliusz Kaden-Bandrowski, pisarz walczący podczas wojny w Legionach, nazwał ten stan radością z odzyskanego śmietnika</i>? Zaznacz dwie poprawne odpowiedzi.</p> <p>A Jest podsumowaniem tego akapitu. B Zakłóca spójność całego akapitu. C Jest zapowiedzią myśli zawartej w kolejnym akapicie. D Wprowadza inną opinię na temat odzyskania niepodległości.</p> <p style="text-align: right;">(1 punkt)</p>	—	—	—
7.	<p>Wyjaśnij w 1–2 zdaniach, jak rozumiesz myśl zawartą w słowach Juliusza Kadena-Bandrowskiego „radość z odzyskanego śmietnika”.</p> <p>_____</p> <p>_____</p> <p>_____</p> <p style="text-align: right;">(2 punkty)</p>	—	—	—
8.	<p>Zredaguj poniższy tekst. W każdym zdaniu zostaw tylko jeden z podkreślonych wyrazów i zakreśl pozostałe.</p> <p>Tekst A. Zawady jest przykładem stylu <u>popularnonaukowego</u> / <u>romantycznego</u> / <u>urzędowego</u>. W celu uwiarygodnienia informacji autor przywołuje <u>informacje</u> / <u>opinie</u> / <u>nakazy</u> świadków wydarzeń. Aby wzmocnić uwagę czytelników, używa pytań <u>kontrolnych</u> / <u>otwartych</u> / <u>retorycznych</u>, np. <i>Jakże było pisać o miłości i śmierci, gdy Ojczyzna w potrzebie?</i> Autor takiego tekstu ma prawo do subiektywizmu, dlatego nie stroni od określeń <u>neutralnych</u> / <u>naukowych</u> / <u>oceniających</u>, np. „<i>śmietnikowa</i>” kondycja.</p> <p style="text-align: right;">(2 punkty)</p>	—	—	—
Suma punktów za zadania 6–8 (maks. 5)		—	—	—

TEKST B

Stefan Żeromski

PRZEDWIOŚNIE
(fragment)

Bohaterami fragmentu są Cezary Baryka (syn Polaków z Baku, obecnie student medycyny na Uniwersytecie Warszawskim) oraz Szymon Gajowiec (dawny przyjaciel rodziny, wysoko postawiony urzędnik państwowy). Akcja dzieje się w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, w Warszawie, w domu Gajowca, u którego Cezary pracuje.

Trzeba jednak było iść na robotę, do Gajowca. Cezary miał nadzieję, że „starego” nie zastanie o tej porze w domu, więc można będzie spokojnie pracować, można będzie doprowadzić do ładu imaginację sflaczał¹. Jak na złość, Gajowiec sterczał w domu. Ujrzawszy go Baryka, zamiast pożądanego uspokojenia sflaczałej imaginacji, poczuł najpiekniejszą zaciekłość. Ledwie się przywitał, rzekł z diabelską uciechą:

– Wracam z zebrania komunistów.

– Powinszować znajomości!

– A gdzie mam chodzić?

– Jak to – gdzie masz chodzić? Masz się uczyć medycyny.

– Ja teraz od komunistów pobieram lekcje wiedzy o Polsce.

– Uczył Piotr Marcina².

– Nie! – zawołał Cezary. – Nie! Gdyby nie oni, byłbym ciemny jak tabaka w rogu. Pan także nie wiesz całej prawdy.

– Od was się jej dowiem!

– Tak! Moja matka umarła nie z biedy i nie z bicia, i nie z samych chorób, lecz z tęsknoty za Polską. Mój ojciec... Mój ojciec i moja matka! A wy, wielkorządcy, coście zrobili z tego utęsknienia umierających? Katownię! Biją! Biją na śmierć w więzieniach! Katują! Policjant uzbrojony w narzędzie tortur – to jedyna ostoja Polski!

– Błuźnisz³, młodzieńcze!

– Nie bluźnię. Mówię prawdę. Jeślibym zaczął „bluźnić”, to już do pana nie wrócę. Jeszcze raz wróciłem.

– Jeszcze raz?

– Jeszcze raz! Pytam się, czemu nie dajecie ziemi ludziom bez ziemi?

– Nie mamy pieniędzy na wykup.

– Wykup! Nie stać was na złamanie magnaterii⁴, która już raz pchnęła Polskę w niewolę. [...] Czemu gnębicie w imię Polski nie-Polaków? Czemu tu tyle nędzy? Czemu każdy załamek muru utkany jest żebrakami? Czemu tu dzieci zmiatają z ulic mokry pył węglowy, żeby się wśród tej okrutnej zimy troszeczkę ogrzać?

– Czekaj! Zaraz! Za dużo na raz pytań! Po kolei!

– Na wszystko pan znajdzie wytłumaczenie! Wiem! Ale ja nie chcę, nie chcę pańskich tłumaczeń. Ja chcę zaprzeczeń w czynie!

– Dajemy co dzień, z wolna, w trudzie, mało – ale dajemy.

– Ja teraz stawiam pytania! I pytam się: na co wy czekacie? Dał wam los w ręce ojczyznę wolną, państwo wolne, królestwo Jagiellonów! Dał wam ludy obce, ubogie, proste, ażebyście je na sercu tej Mocarki, tej Pani, tej Matki ogrzali i do serca jej przytulili. Stolicę wolności dał wam w tym mieście! Czekacie! Czekacie! Czekacie, aż wam jarzmo znowu nałożą.

– Nie nałożą! Zginiemy, zanim jarzmo nam nałożą! Niedoczekanie ich, żebyśmy na to patrzyli!

¹ Imaginacja sflaczała – tu: chaotyczne myśli.

² Uczył Piotr Marcina – o sytuacji, gdy ktoś poucza innych, choć sam nie ma stosownej wiedzy.

³ Bluźnić – wyrażać się obraźliwie o czymś, co zasługuje na szacunek.

⁴ Magnateria – najwyższa warstwa szlachty w Rzeczypospolitej; arystokracja.

Zadania do tekstu B

9. Wypisz z tekstu po jednym przykładzie wyrazu (lub połączenia wyrazowego), które wskazują na różnicę wieku bohaterów.

A W narracji – _____

B W wypowiedzi Cezarego Baryki – _____

C W wypowiedzi Szymona Gajowca – _____

(1,5 punktu)

10. Jakie intencje są zawarte w wypowiedziach Cezarego Baryki? Podkreśl **cztery** poprawne odpowiedzi.

agresja, informowanie, pretensje, prośba, przekonywanie, rozkaz, zniewaga, zabawy słowne, zasięganie informacji

(2 punkty)

11. Baryka używa środków artystycznych typowych dla stylu retorycznego. Wybierz spośród podanych niżej nazw **cztery** odpowiednie i wpisz je obok cytatów z tekstu.

anafora / epitet / metafora (przenośnia) / oksymoron /
onomatopeja (dźwiękonaśladownictwo) / peryfraz (omówienie) /
paradoks / powtórzenie / pytanie retoryczne

	Cytaty	Nazwa środka artystycznego
A	<i>Czekacie! Czekacie!</i>	
B	<i>Czemu tu tyle nędzy?</i>	
C	<i>ludy obce, ubogie</i>	
D	<i>Królestwo Jagiellonów</i>	

(2 punkty)

12. W rozmowie na temat sytuacji w Polsce Baryka stawia kolejne zarzuty rządzącym, natomiast Gajowiec je odpiera. Uzupełnij tabelę, kończąc rozpoczęte zdania. Nie cytuj.

	Baryka zarzuca, że...	Gajowiec odpowiada, że...
A		państwo nie ma środków finansowych na wykup ziemi.
B	polityka państwa znowu może doprowadzić do utraty wolności.	

(2 punkty)

Suma punktów za zadania 9–12 (maks. 7,5)

13. Napisz, jaka idea łączy bohaterów, mimo że reprezentują oni dwie różne postawy wobec odbudowy Polski.

(1 punkt)

14. Porównaj oba teksty i określ, czy podane stwierdzenia są prawdziwe, czy – fałszywe. Wpisz obok każdego stwierdzenia TAK lub NIE.

	Stwierdzenia	A. Zawada <i>Literatura a rzeczywistość</i>	S. Żeromski <i>Przedwiośnie</i>
A	W tekstach mówi się o potrzebie odbudowy kraju po odzyskaniu niepodległości.		
B	Ukazany jest brak zaangażowania Polaków w sprawę kraju.		
C	Przedstawione są różne pomysły na odbudowę kraju.		
D	Przywołane są opinie ówczesnych postaci historycznych.		

(4 punkty)

15. Wpisz podane czasowniki obok rzeczowników, z którymi tworzą one trwałe połączenia wyrazowe.

prytaczać / rozproszyć / roztrząsać / toczyć

A _____ wąpliwości

B _____ problemy

C _____ spór

D _____ argumenty

(2 punktu)

Suma punktów za zadania 13–15 (maks. 7)			
---	--	--	--

Część II (test)	Maks. suma	Punkty		
		I	II	III
Suma punktów za zadanie 1	3			
Suma punktów za zadania 2–5	7,5			
Suma punktów za zadania 6–8	5			
Suma punktów za zadania 9–12	7,5			
Suma punktów za zadania 13–15	7			
Suma punktów za test	30			
Zaokrąglona suma punktów	30			

III egzamino dalis

TEKSTO KŪRIMAS

Wybierz **jeden** z podanych tematów i napisz rozprawkę (tematy 1–3) lub interpretację utworu (tematy 4–5). Objętość pracy pisemnej: 250–400 słów (około 1,5–2 stron A4). W czystopisie policz wyrazy, zaznacz kreską granicę 250 wyrazów i zapisz liczbę na marginesie.

TEMATY PRAC PISEMNYCH

Rozprawki

1. „Taka jest już tradycja polskiej literatury, że doświadczenia zbiorowości ważniejsze są od dramatów jednostki” (A. Zawada). Uzasadnij tę myśl na podstawie wybranych utworów.
2. Konflikty międzypokoleniowe w literaturze i sztuce. Na wybranych przykładach przedstaw zderzenie postaw i poglądów różnych pokoleń.
3. Czy kobieta to słaba płeć? Rozważ problem na wybranych przykładach literackich, filmowych lub historycznych.

Interpretacje

4. Interpretacja wiersza Brunona Jasińskiego *But w butonierce*.
5. Interpretacja fragmentów dramatu Adama Mickiewicza *Dziady część III*.

Bruno Jasiński¹

BUT W BUTONIERCE

Zmarnowałem podeszwy w całodziennych spieszeniach,
Teraz jestem słoneczny, siebiepewny i rad.
Idę młody, genialny, trzymam ręce w kieszeniach,
Stawiam kroki milowe, zamaszyste, jak świat.

Nie zatrzymam się nigdzie na rozstajach, na wiorstach²,
Bo mnie niesie coś wiecznie, motorycznie i przed.
Mijam strachy na wróble w eleganckich windhorstach³,
Wszystkim kłaniam się grzecznie i poprawiam im pled.

W parkocieniu krokietni⁴ – jakiś meeting⁵ paniński.
Dyskutują o sztuce, objawiając swój traf.
One jeszcze nie wiedzą, że gdy nastał Jasiński,
Bezpowrotnie umarli i Tetmajer i Staff.

One jeszcze nie wiedzą, one jeszcze nie wierzą.
Poezyjność, futurizm – niewiadoma i X.
Chodźmy biegać, panienki, niech się główki oświeżą –
Będzie lepiej smakować poobiedni *jour-fixe*⁶.

Przeleciało gdzieś auto w białych kłębach benzyny,
Zafurkotał na wietrze trzepocący się szal.
Pojechała mi bajka poza góry doliny
I nic jakoś mi nie żal, a powinno być żal...

Tak mi dobrze, tak moja, aż rechoce się serce.
Same nogi mnie niosą gdzieś – i po co mi, gdzie?
Idę młody, genialny, niosę BUT W BUTONIERCE,
Tym co za mną nie zdążą echopowiem: – *Adieu*⁷! –

Z tomu *But w butonierce*, 1921

¹ Bruno Jasiński (1901–1938) – poeta, prozaik, dramatopisarz, jeden z najbardziej znanych twórców polskiego futurizmu. Futuryści odrzucali dziedzictwo kulturowe, dążyli do oryginalności, a tradycję traktowali jako „nienawistny hamulec”, który krępuje swobodę twórczą.

² Wiorsta – tu: ustawione przy szosach kamienie wiorstowe, odmierzające odległość.

³ Windhorst (z ang.) – rodzaj eleganckiego kapelusza.

⁴ Krokietnia – miejsce do gry w krykieta (popularnej gry pochodzącej z Anglii).

⁵ Meeting (z ang.) – wiec, spotkanie.

⁶ *Jour-fixe* (z franc.) – przyjęcie towarzyskie o ustalonej porze.

⁷ *Adieu* (z franc.) – żegnajcie.

Adam Mickiewicz

SALON WARSZAWSKI
(fragmenty dramatu *Dziady* część III)

Kilku wielkich urzędników, kilku wielkich literatów, kilka dam wielkiego tonu, kilku jenerałów i sztabsoficerów; wszyscy incognito¹ piją herbatę przy stoliku. Bliżej drzwi kilku młodych ludzi i dwóch starych Polaków. Stojący rozmawiają z żywością – towarzystwo stolikowe mówi po francusku, przy drzwiach po polsku.

PRZY DRZWIACH

ZENON NIEMOJEWSKI

(do Adolfa)

To i u was na Litwie toż samo się dzieje?

ADOLF

Ach, u nas gorzej jeszcze, u nas krew się leje!

NIEMOJEWSKI

Krew?

ADOLF

Nie na polu bitwy, lecz pod ręką kata,
Nie od miecza, lecz tylko od pałki i bata.
(rozmawiają ciszej)

PRZY STOLIKU

HRABIA

To bal był taki świetny, i wojskowych wiele?

FRANCUZ

Ja słyszałem, że było pusto jak w kościele.

DAMA

Owszem, pełno –

HRABIA

I świetny?

DAMA

O tym mówić długo.

KAMERJUNKIER

Służono najniezgrabniej, choć z liczną usługą;
Nie miałem szklanki wina, ułamku pasztetu,
Tak zawalono całe wniście² do bufetu.

DAMA I

W sali tańców zgoła nic nie ugrupowano,
Jak na raucie³ angielskim po nogach deptano.
[...]

¹ Incognito – tu: bez wymieniania nazwisk.

² Wniście – tu: wejście.

³ Raut – uroczyste spotkanie towarzyskie.

DAMA II

Odtąd jak Nowosilcow wyjechał z Warszawy,
Nikt nie umie gustownie urządzić zabawy;
Nie widziałam pięknego balu ani razu;
On umiał ugrupować bal na kształt obrazu.
(Słysząc między mężczyznami śmiech)

DAMA I

Śmiejcie się, Państwo, mówcie, co się wam podoba,
A była to potrzebna w Warszawie osoba.

PRZY DRZWIACH

JEDEN Z MŁODYCH

Cichowski uwolniony?

ADOLF

Ja znam Cichowskiego.
Właśnie byłem, chciałem się dowiedzieć od niego,
Żeby między naszymi na Litwie rozgłosić.

ZENON NIEMOJEWSKI

My powinniśmy z sobą łączyć się i znosić;
Inaczej, rozdzieleni, wszyscy zginiem marnie.
(gadają ciszej)

MŁODA DAMA

(przy nich stojąca)
A jakie on okropne wytrzymał męczarnie!
(rozmawiają)

PRZY STOLIKU

JENERAŁ

(do Literata)
Ale przeczytaj wreszcie – dajże się uprosić.

LITERAT

Ja nie umiem na pamięć.

JENERAŁ

Zwykłeś z sobą nosić.
Masz przy sobie pod frakiem – a – widzę okładki;
Damy chcą słyszeć.

LITERAT

Damy? – a! – to literatki.
Więcej wierszy francuskich na pamięć umięją
Niżli ja.
[...]

DAMA

Macie robić lekturę? – przepraszam – choć umiem
Po polsku, ale polskich wierszy nie rozumiem.
[...]

LITERAT I

[...] Ja mówię, że poezji nie ma bez poloru,
A polor być nie może tam, gdzie nie ma dworu:
Dwór to sądzi o smaku, piękności i sławie;
Ach, ginie Polska! dworu nie mamy w Warszawie.

MISTRZ CEREMONII

Nie ma dworu! – a to mię dziwi nie pomału,
Przecież ja jestem mistrzem ceremonijału.

HRABIA

(cicho do Mistrza)

Gdybyś Namiestnikowi wyrzekł za mną słówko,
Moja żona byłaby pierwszą pokojówką.
[...]

PRZY DRZWIACH

PIERWSZY Z MŁODYCH

A łotry! – o, to kija!

[...]

N***

Patrzcie, cóż my tu pocniem¹, patrzcie, przyjaciele,
Otoż to jacy stoją na narodu czele,

WYSOCKI

Powiedz raczej: na wierzchu. Nasz naród jak lawa,
Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa²,
Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi;
Plwajmy³ wyżej na tę skorupę i zstąpmy do głębi.
(odchodzą)

¹ Począć – zacząć coś; rozpocząć.

² Plugawy – obrzydliwy, budzący wstręt.

³ Plwajmy – spluńmy.

BRUDNOPIS

Lined writing area consisting of horizontal dashed lines for text entry.

Ciąg dalszy brudnopisu na s. 16

Ciąg dalszy brudnopisu

Lined writing area consisting of multiple horizontal dashed lines for text entry.

Ciąg dalszy brudnopisu na s. 18

Ciąg dalszy brudnopisu

Lined writing area consisting of multiple horizontal dashed lines for text entry.

